

# WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
Redakcja otwarta od 12-115-6  
Administracja - 10-114-6  
Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 117 Rok II  
**GRODNO**  
środa 29 kwietnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnio za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8 ml. szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

**PALACE** ulica Pobzowa 4  
**Dziś**  
**ROBIETA i pieniądz** Premjera!  
Nadzwyczajny wzruszający  
dramat życiowy w 8 akt.  
W rolach główn.  
Kaiser-Titz i Gertruda Welcker.

**Kino Saturn** **Dziś** **UNKAS** **Dramat egzotyczny**  
w 7 akt.

## Z sali Sądu Okręgowego Sprawa partyzantów dywersyjnych

(d. c.)

VII i VIII dzień rozpraw  
26 i 27 b. m.

Prawdziwego figla urządził przede wszystkim przyjeżdżającym adwokat, odpowiadający z wolnej stopy esk. Konstanty Szygałowicz, przedłużając swoim postępiem rozprawę o cały jeden dzień.

Zebrań w niedzielę na oznaczoną godzinę w komplecie Sąd i obrońcy po blisko dwugodzinnem oczekiwaniu opuścili salę obrad, ponieważ oskarżony Szygałowicz nie zjawił się do Sądu.

Wobec tego, że rozprawy w dniu tym, jako świątecznym wyznaczono były przez przewodniczącego na godz. 1 p.p. przyczyna nie zjawienia się podsądnego z pewnego punktu widzenia zaczynała stawać się sensacją.

Szygałowicza widziano poprzedniego dnia wieczorem około godz. 10 tej w ogrodzie miejskim w towarzystwie kobiecym, o możliwości przeto wydalenia się podsądnego z Grodna nie mogło zdawało się być mowy.

Przypuszczenia, że przyczyna nie przybycia do Sądu mogła być zbyt późno w noc przeciągnięta zabawa upadły, ponieważ do godz. 1 w południe miał czas po najintensywniejszej zabawie wypaść się, wypocząć i zjawić się w Sądzie.

Nawiązując zniknięcie oskarżonego do roli jaką odegrał w zdemaskowaniu członków bandy partyzanckiej, wszechwładna sensacja, wyrastająca niczem chwałast w wszelkiej głębi, krążyła wokół osoby podsądnego i gotowa była widzieć go conajmniej zawiązanego w worku na dnie Niemna.

Poszukiwania przeprowadzone w komisariatach policji, Komendzie Obozu Warownego i wszelkich miejscach, gdzie można było ewentualnie natrafić na jakieś ślady o zagi-

niomym nie dały najmniejszego rezultatu.

Dopiero zniestanie się telefonicznie z pułkiem w Suwałkach, w którym służy podsądnym, ustaliło jego obecność w Koszarach.

Wobec niestawienia się Sąd, jak wyżej zaznaczyliśmy, zmuszony był odroczyć posiedzenie do dnia następnego. Wobec tego, że rozprawy w poniedziałek trwały jedynie pół dnia jasnym jest przeto, że byłoby w dniu niedzielnym zakończone, wobec czego cały dzień poniedziałkowy nie byłby nieprodukcyjnie stracony.

Podsądnym Szygałowicz zjawiwszy się w poniedziałek na rozprawę oświadczył, iż nie dostąpił daty następnego posiedzenia, a przypuszczając, że takowe odbędzie się w poniedziałek najspokojniej w sobotę powrócił do pułku.

Ponieważ na wniosek prokuratora na niedzielne posiedzeniu Sąd postanowił zastosować się do podsądnego środka zapobiegawczego na areszt bezwzględny, przeto zastosowane zostało odroczenie pisma do Komendy Obozu Warownego, celem wprowadzenia w życie postanowienia Sądu.

Na poniedziałkowym posiedzeniu Sądu składał zeznania lekarz powiatowy Dr. Jakimowicz. Zeznanie Dr. Jakimowicza dotyczyło obdukcji zwłok zamordowanych Serejczyka i Jezepczyka, przyczem opierało się na protokole sekcji zwłok, oraz uzupełnieniach dawanych co do charakteru ran i t. p. Zeznanie Dr. Jakimowicza ustaliły w obu wypadkach rany postrzałowe śmiertelne, w jednym w głowę, w drugim w brzuch i okolice serca.

We wczorajszym numerze zaznaczyliśmy, że dla ustalenia autorstwa spisu partyzantów, znalezione przy podsądnym Brykaczu, zawezwany został ekspert-grafolog.

Ekspertyza ustaliła, że spis osób wymienionych na liście, o której mowa sporządzony został ręką oskarżonego Brykacza, do czego ten ostatni, w swoim czasie, przyznał się podczas badania u sędziego śledczego. Wielce charakterystycznym momentem, rzucającym nader ciekawe światło na metody rozwijane przez filary t. zw. ruchu partyzanckiego, było odczytanie miesięcznika p. p. „Białoruski Partyzant”.

Mógłby ktokolwiek pomyśleć, że pismo to było eo najmniej urzędowym organem IV grupy, o ile nie głównego dowództwa t. zw. „białoruskiego powstania”.

Natomiast było to ni mniej ni więcej jak wydawnictwo atamana Czorty-Skomorocha, dowódcy bandy rozbojniczej, grasującej w swym czasie w dzikich ostępach Białowieskiej puszczy.

Pismo to, będące stekiem najbardziej naiwnej blagi pozawazy od swego tytułu, po przez wszystkie wiadomości, które niczem ewangeliję podawał ataman Czort do wierzzenia najszerszemu ogółowi, miało na celu, za pomocą wykreślenia fantastycznych planów działalności organizacji budzenie energii, wiary w powodzenie oraz zakrzewanie do dalszych wiekopomych czynów. Nie należy wątpić, że poza „ideowym” czynikiem w formie dzwonu bijącego na alarm, pismo to w rękach sprytnego watałki miało bardziej praktyczne zastosowanie oparte na realnych podstawach kieszeniowego interesu. Rozbudzając się przy pomocy pisma fama o gorliwej i tak owocnej działalności filarów ruchu na terenach Polski zapewniała uznanie władz centralnych i niewątpliwie powiększenie „reprezentacyjnych” i agitacyjnych funduszy, honoracji i t. p. o co właśnie głównie chodziło.

W „pismie” tem podany jest nieistniejący fakt zamachu dokonanego rzekomo na Starostę grodzieński, przyczem Starosta miał wyjść obroną ręką, konie zaś i pojazd uległy zniszczeniu.

Dalej pismo dowodzi, że została

wysadzona prochownia 2 p. art. (?) w Grodnie. Największą wiadomością podaną do wierzenia przez cenny ten organ jest fakt rzekomej polityczki partyzantów z wojskiem polskim, w trakcie której cały batalion 6 p. p. legionów przeszedł na stronę partyzantów.

Wysadzenie kilkumetrowego mostu na bezwodnym rowie między Grodnem, a Żytomią sygnalizowano w tym organie jako zniszczenie mostu kolejowego na rz. Koczere. Poza tem odczytano cały szereg proklamacyi nawołujących do nęczenia majątków, dokonywania zamachów na instytucje i osoby urzędowe, de rzezi panów i t. p. czynów.

Oczywiście, że wszystkich czynów, do dokonania których nawoływało pismo, najbardziej trafilo do gustu to, co mogło w przekonaniu ciemnych mas przybliżyć wymarzoną chwilę otrzymania darmo ziemi, (którą przywódcy) jako nagrodę obiecywali a mianowicie usunięcie widomej przeszkody, a więc mordowanie „panów” i palenie dworów.

Jak widać przeto ze wszystkiego ideowość służąca za motor pociągający masy do tego ruchu, miała podstawy nie tyle polityczne, ile „ekonomiczne”.

„Ziemli” po przez wszystko i pomimo wszystko „Ziemli” za wszelką cenę! (oczywiście nie w gotówce).

Następnie obrońcy składali rozmaite dokumenty, które Sąd przeważnie odrzucał. Między składanymi dokumentami była interpelacja złożona przez posłów Sejmowych na ręce Prezydenta Ministrów, a zaświadczona przez kancelarię Sejmową, o biału przez policję więźniów, którą przedłożył Sądowi adw. Młokiewicz, a którą to również Sąd odrzucił, wychodząc z założenia, że interpelacje Sejmowe obowiązywać Sąd nie mogą.

Na tem zakończono VIII dzień rozpraw a z nim przewod sądowy. Dziś wczoraj dzień rozpraw rozpoczęty zostanie przemówieniem prokuratora.



## Grodno pod znakiem sportowym

Rozpętane pióro zyskało podczas otwarcia sezonu sportowego 1925 G. K. S. „Cresovia” swój punkt kulminacyjny. Piłka nożna, bieg okrężny, zawody cyklistów i wysiłki motocyklistów.

Urządzona wzorowo propaganda sportowa spoczywająca na wyśmie nitej organizacji, ściągnęła na powyższe imprezy liczną publiczność. Zimowe passe — tempo zlikwidowane.

Plac teatralny i wylot ul. Sapernej udekorowany różnokolorowym tłumem, który miał okazję entuzjastycznie się na widok rodzimych atletów — orkiestra w tem mu pomagała.

### Bieg okrężny

Do biegu zapisało się 45, stanęło według regulaminu 29-oju zawodników badanych przed i po biegu przez Komisję lekarską (mjr. Urbanowski i kpt. Bałuk).

Godz. 12. 13. Strzał p. gen. Bielińskiego. Starterzy pp. Hofbauer-Pojniaszek — na miejscach — machnięcie chorągiewką — atleci ruszają. Na czoło wysuwa się zawsze pierwszy p. Pryszcz — zdenerwowany jednak zostaje wyprzedzony przez p. Sidorowicza. Bieg z dobrym wynikiem i w doskonałej formie ukończyli:

- 1) Sidorowicz Wacław czas 8 m. 16 sek. (zwycięzca nargody przedchodniej na r. 1925).
- 2) Pryszcz Wiktor czas 8 m. 32 sek. 8”.
- 3) Labędz Henryk czas 8 m. 35 sek. 85”.
- 4) Salwa Władysław czas 8 m. 32 sek. 36 sek. 37”.
- 5) Połojczuk Włodzimierz czas 8 m. 37 sek. 38”.

### Motocykliści

Do zawodów wyścigowych stanęło sześć motocykletek o nierównej sile koni — Trasa Grandzicze — Do mety przybywa owacyjnie witany jako pierwszy p. Więkowski na Harleyu, drugi za nim p. Szypowski, trzeci p. Kędziński.

### Kolarze

Na starcie stawiło się trzynastu kolarzy na zapisanych osiemnastu. Nie był to start, tak dla motocykli, jak i kolarzy na betonowym torze, gdziebyśmy mogli widzieć odrazu biorących ostre tempo, lecz zwykła szosa.

Strzał, machnięcie chorągiewką, pp. Nitecki, Hamerski, Pojnaszek, Dr. Higier i inż. Cytarzyński jako sędziowie — starterzy ze stoperami. — Prowadzą kolarzy Kaspar, lecz w drodze pęka mu gumy, bieg przerywa, miejsce jego zajmuje Czaplinski, po nim zaś doskonale ciągną najmłodszy Frenkel i Zabokliński.

Po skończonych imprezach, na stąpiło rozdanie nagród. Do zawodników przemówił słowem sportowem p. Cytarzyński, zachęcając łączenie się pod znakiem sportowym wszystkich warstw społeczeństwa.

### Piłka nożna

W oba dni 25 i 26 pogoda marna — silny wiatr. Zespół graczy „Wilji” posiadał znikome szczęście — gdyż przypadkowo, porażka drużyny Cresovji — należy do mało znaczących eksperymentów piłkarskich. Siły obu drużyn równe. Cresovji brak strzelców w ataku, gdyż sam Rudnicki będąc obstawiony nie zdziałać nie mógł, linja pomocy bez-

konkurencyjna — pracowita i ofiarna, najlepszym graczem był bramkarz z którego winy Cresovia przegrywa w pierwszy dzień 4:0 (2:0) w drugi dzień 5:2 (3:1).

Wilmis na czele z prof. Weyssenhoffem wyrażali się o naszej drużynie b. pochlebnie.

J. H.

## KRONIKA

### Książka o Bolesławie Chrobrym

Z uznaniem witamy pomysł młodzieży szkolnej, aby w dniu 3-go Maja — jako dniu święta oświatowego, rozrzuć masowo świetną książkę prof. uniwersytetu Krakowskiego Wacława Sobieskiego o Wielkim Królu Bolesławie Chrobrym. Dzisiaj zwiastuje wobec wznowionego naporu niemieckiej książki, oświetlając w rewelacyjny sposób stosunki polsko niemieckie od odesłania naszych dziejów — winna się naprawdę znaleźć w każdym polskim ręku.

Cena 50 groszy, czyni tę książkę dostępną dla każdego. Władze szkolne polecają jej rozpowszechnienie.

### Drużyna 120 gimnastyków

W uzupełnieniu naszego doniesienia o obchodzie 3-go Maja w szkole z prawdziwą przyjemnością podajemy informację dalszą, że w czasie festynu szkolnego na „Trek” w dniu 3 maja po południu w popisie gimnastycznym weźmie udział drużyna 120 gimnastyków — uczniów pod kierownictwem niezrównanego prof. Mrozowskiego.

Efektowne piramidy — grupa 80 ćwiczących — budowane będą na 4 piętra.

Festyn dostępny będzie dla każdego za drobną opłatą 50 gr.

### Otwarcie Świetlicy

We wtorek 28 b. m. staraniem Sekcji Świetlicowo-Bibliotecznej kółka opieki nad żołnierzem P. B. K. otworzoną została Świetlica w III Dyw. samochodów w koszarach przy ul. Saperskiej.

Szczegóły otwarcia podamy.

### Związek Chrześcijańskiej służby domowej

po dokonanej reorganizacji, wyborach nowego Zarządu (Prezeską zarządu została p. Majorowa Niedźwiedzka) wznowia swą działalność: biuro pośrednictwa pracy (Plac Batoro 1, czynne od g. 9 do 13 i od 17 do 19) poleca wykwalifikowaną służbę domową, ręczy za uczciwość poleconych pracowników. Związek zwraca się z prośbą do społeczeństwa, że by przy wynajmie służby domowej zechciało korzystać z biura Związku, unikać przygodnych fakturów, a w ten sposób dopomóc do utrwalenia bytu Związku, podniesienia poziomu moralnego i kulturalnego wśród służby domowej.

### Zabłąkana koza

W dniu 26 lutego b. r. do wsi Kielbasino przybłąkała się koza nie wiadomego właściciela. Prawy właściciel może zgłosić się do Ekspozytury Urzędu Śl. w Grodnie (Dzieln. Nr. 2) w godzinach urzędowych dla opoznania.

Czytajcie „Nadnemeński Kurjer Polski“

## Annons.

Wkrótce! Wkrótce!

W KINO-TEATRZE PALACE

## Dzwonnik z Notre Dame

Monumentalne arcydzieło filmowe wszechświatowej sławy.

Wkrótce! Wkrótce!

## Dr. med. H. BRYMAN

choroby skórne i wenerycz.

Leczenie lampą kwarcową

Przyjmuje od 9—10 i od 4—7 Grodno, ul. Hoowera 2. Tel. 202

1-16

## „Najnowszy zbiór opłat stemplowych“

popularna broszurka w opracowaniu L. Abramowicza do nabycia w księgarniach: „Ogolsko” i Iberskiego.

**Nauka** przez korespondencję, szybko, tanio, skutecznie. Zwróć się listownie do Powiatowego Uniwersytetu Korespondencyjnego Warszawa, Chmielna 33 m. 5, a otrzymasz bezpłatnie program kursów (przedmioty polskie, matematyka, przyroda, języki obce, rachunkowość).

2 2

## Ogłoszenie

Zarząd Obwodowy Funduszu bezrobocia w Grodnie przypomina, że wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady pracy na terenie m. Grodna i powiatu Grodzieńskiego, zatrudniające robotników, podlegających Ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, winny zarejestrować się do 1 maja r. b. w przeciwnym razie będą pociągnięte do odpowiedzialności.

1925 1925

## BUSKO

Państwowy zakład zdrojowy ziemi Kieleckiej.

Sezony letnie od 1 maja do 1 października. Kąpiele siarczane-słone i młotowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.

Dojazd: Stacja kolejowa Kielce, skąd autobusami do zakładu.

Sprzedaje się różne meble Piłsudskiego 13. m. 4 od 10-12 i 4-5. 3-3

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Zamość, na imię Mieczysława Kuklińskiego. 3-3

KART DO GRY

KAPLINI

w Grodnie,

ul. Jagiellońska 46, tel. 15.

(b. Aleksandrowska)

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA

Składajecie ofiary na L. O. p. P.

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

# „CRESOVIA“